

Kurier Wolbromski



Gazeta bezpłatna

nr 7(29)/2011

8 kwietnia 2011 r.

W numerze:

Kij w śmieciowe mrowisko

Dość często piszemy teksty i apele do mieszkańców z prośbami o zachowanie i utrzymywanie czystości. Nie raz i nie pięć pisaliśmy o ogromnych kosztach, jakie ponosi Gmina, usuwająca nieczystości z miejsc publicznych, wielokrotnie zaśmiecanych przez „oszczędnych” mieszkańców, którzy zamiast do własnego kosza, podrzucają swoje śmieci w miejsca dowolne. Teoretycznie wiadomo, że to właściciel odpowiada za porządek wokół swojej posesji, kiedy jednak dochodzi do egzekwowania obowiązków (w tym spraw porządku), chociaż nie Gmina jest właścicielem, pojawiają się głosy, że za bałagan odpowiada burmistrz, wszak ON odpowiada za wszystko...

Oczywiście nie my jedni dostrzegaliśmy prostą zależność, że tam gdzie czysto - jest przyjemnie i miło dla oka. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej niektórzy radni oskarżyli jednak (dość obłudnie, o czym za chwilę) o bałagan... władze gminy. Fakt – radni nie bywają w urzędzie na naradach, podczas których notorycznie władze ubolewają nad kosztami wywozu śmieci i bezustannego sprzątania w gminie, mogą zatem nie być bezpośrednimi świadkami tego zatroskania, ale wystarczy przecież uważniejsza obserwacja: rano posprzątane – po południu od nowa brudno... Burmistrz Jan Łaksa, doceniając troskę radnych o konieczność porządkowania gminy, wyraził nadzieję, że ci sami radni nie pożałują kasy, kiedy trzeba będzie znowu zwiększyć budżet na sprzątanie - wszak wyręczanie mieszkańców kosztuje. Władze gminy tym razem nie przytoczyły na sesji przykładów rażących zaniedbań w zakresie dbałości o czystość widywanych u samych (niektórych) radnych, ale pewnie niejedną o tym pomyślał. Medialna dyskusja spowodowała niejako wzmożenie natężenia działań porządkowych, za miotły, grabie i łopaty złapali co porządniejsi mieszkańcy – oby nie zabrakło zapa-

łu i determinacji.

Aby oddać sprawiedliwość jednym i drugim (tj. radnym i władzom) musimy przyznać, że walka ze śmieciami przypomina niejednokrotnie w naszej gminie walkę z wiatrakami. Problem tkwi w mentalności i w myleniu pojęć. Cóż z tego, że codziennie rano śmieciarka MZGKiM objeżdża miasto, opróżnia kosze uliczne i sprząta śmieci? Społeczność lokalna, która jest licznie reprezentowana przez ignorantów, bałaganiarzy, śmieciarzy i oszustów, podrzucających innym swoje śmieci lub zaśmiecających bezmyślnie dba o to by nie zabrakło jej pracy. Dodatkowo nie ma nawyku dawania dobrego przykładu najmłodszym, upominania, zwracania uwagi w sytuacjach aż się o to proszących. Panuje zaś niestety dość powszechny pogląd: „płacę podatki – mam mieć posprzątane!”. Ile tych podatków i co jeszcze za nie trzeba zrobić? Nie lepiej coś bardziej pożytecznego niż ciągle sprzątanie?

Brakuje koszy na śmieci? – pewnie, że przydałoby się ich więcej, ale czy to taki problem schować papieraek po batoniku do kieszeni? Skąd na ulicznych koszach miejskich co rano biorą się całe reklamówki domo-

ciąg dalszy na str.2.



Codziennie rano śmieciarka MZGKiM opróżnia kosze i sprząta śmieci



Podwórko w ścisłym centrum Wolbromia!



Sali w Wolbromiu
nie będzie
- str. 2.



Wyniki
"Potyczek z kulturą"
- str. 4.



Dramatyczny stan
dróg powiatowych
- str. 6.

Relacja z sesji Rady Powiatu

Sali w Wolbromiu nie będzie

To, co do tej pory było wielkim znakiem zapytania, teraz już jest jasne – sali sportowej w Wolbromiu nie będzie. Radni powiatowi przegłosowali zmiany do uchwały budżetowej, co oznacza, że środki do tej pory zarezerwowane w kasie powiatu na budowę sali, zostaną rozdysponowane na inne cele.

Zanim jednak doszło do głosowania, na sali obrad rozpętała się dyskusja, która miała tyle wspólnego z tematem sprawy, co ze zwykłym lokalnym politykierstwem. Jak udało nam się dowiedzieć, część Wspólnoty Samorządowej „Przymierze”, do której należy starosta Jerzy Kwaśniewski, chciała złożyć wniosek o odwołanie Zarządu. Jednym z kluczowych powodów jest konflikt między Jerzym Górnickim a starostą właśnie o budowę sali. Ostatecznie wniosku nie złożono. Po raz kolejny okazuje się, że wolbromskie środowisko jest podzielone, a polityka wygrywa ze zdrowym rozsądkiem.

Radni powiatowi czternastoma głosami za, przy trzech przeciw i sześciu wstrzymujących się, przegłosowali zmiany w budżecie. Dyskusja w szczególności dotyczyła rezygnacji z budowy sali sportowej przy Zespole Szkół w Wolbromiu. Pod uzasadnieniem do projektu uchwały podpisali się członkowie Zarządu Powiatu i burmistrz Wolbromia Jan Łaksa. Jak piszą, główną przyczyną rezygnacji jest dwukrotne natrafienie na szczątki ludzkie na terenie, gdzie miała być prowadzona inwestycja. Jak pisaliśmy już kilkakrotnie, przygotowując kilka lat temu tę inwestycję nie

wzięto pod uwagę tego, że na tym terenie znajdował się kiedyś cmentarz żydowski. Na efekty tego zaniedbania nie trzeba było długo czekać. Zaraz na początku prac natrafiono na kości i przewano inwestycję. Sprzeciw wyraził też Naczelny Rabin Polski. W związku z tym zmieniono projekt, który zakładał powstanie pawilonu przejściowego między salą a szkołą. W marcu tego roku zrobiono przekop w miejscu, w którym pawilon miałby powstać i okazało się, że w ziemi znajdują się ludzkie szczątki. Warto nadmienić, że odrębnym wątkiem w tej sprawie była wcześniej kwestia finansowa. Koszty budowy sali po przeprojektowaniu urosły do 9,5 mln zł, więc powiat poprosił gminę Wolbrom o dołożenie prawie 3,5 mln zł. W pierwszej wersji gmina odmówiła, ale ostatecznie na nadzwyczajnej sesji uchwałę intencyjną o przekazaniu pieniędzy podjęła. Wielu uważa, że było to zagranie celowe, ponieważ Wolbrom nie chciał odpowiadać przed społeczeństwem za odstąpienie od tej inwestycji. Po długiej dyskusji burmistrz Wolbromia i Zarząd Powiatu wspólnie oświadczyli, że podjęcie budowy w tym miejscu jest niemożliwe, ponieważ oznaczałoby profanację grobów żydowskich oraz naruszyłoby zasady współżycia społecznego, w tym zasady wyznaniowe.

Nad projektem zmian w budżecie powiatu debatowały komisje: rozwoju, budżetowa i ochrony środowiska. Wszystkie zaopiniowały ją pozytywnie. Pomimo tego radni jeszcze przez dwie godziny dyskutowali o zasadności wycofania się z planów. Największe pre-

tensje miał Jerzy Górnicki, który zainicjował budowę wolbromskiej sali. Jego zdaniem sala powinna powstać, a argumenty przeciw są mało przekonujące. - Sprawa jest bardziej skomplikowana niż to wynika z uzasadnienia. Kiedy gmina odmówiła wsparcia, stanęliśmy przed ciężkim zadaniem, bo powiat musiałby sam wydać pieniądze. Starosta napisał, że jak Wolbrom się nie dołoży, to sali nie będzie. Pieniądze się znalazły. To, co starosta chciał, zostało przegłosowane. A tu się okazuje, że nagle są okoliczności, przez które nie można budować. Mamy zobowiązania względem budżetu. Ja poparłem budżet, bo tam była sala. Jest to jedyna szkoła tej wielkości, która ma jedną nędzną salę. Nadal będziemy zabiegać o jej powstanie – mówi Górnicki. Zarzuca staroście, że nie zrobiono przekopu tam, gdzie trzeba i jego decyzje są niczym nie poparte. - Jak budowali szkołę, to nikt się nie przejmował. Wzięli spych i zepchali ziemię – postulował Górnicki, co oburzyło część radnych. Jego zdaniem sala powinna powstać, nawet gdyby miała nie być połączona ze szkołą i oddalona od niej o kilkadziesiąt metrów. Ten pomysł z kolei odrzuca starosta. - Ja jeszcze nie widziałem sali przy szkole, która nie byłaby połączona z tą szkołą. Pan Górnicki w pierwszym etapie tej inwestycji wiedział, że to jest jeden wielki cmentarz i nie zrobił nic, żeby zbadać ten teren. Naraził nas na duże koszty. Ja tego błędu nie popełnię – pewnie stoi przy swoim starosta Kwaśniewski. – Robiliśmy wszystko zgodnie z prawem. Wybudujemy salę tam, gdzie nie ma cmentarza. Dzieci mogą



Zamiast budowy nowej sali będzie remont starej

dochodzić do sali na zajęcia – kontrargumentuje Górnicki. Edmund Pęgiel z kolei zauważa, że taka opcja rodziłaby kolejne problemy. - Można budować salę bez łącznika, ale stracimy wtedy pozwolenie na budowę i dofinansowanie unijne – argumentuje Pęgiel i faktycznie ma rację.

– Byłoby niedorzecznością jakbyśmy się nie zgodzili na budowę tej sali. Ona jest potrzebna. Ale nie da się jej budować i nie można tego zrzucić na jakieś zawirowania finansowe. Są rzeczy, które są nie do przejścia. Budowa była saprana od początku. Powinny być wykonane sondy. Powinna to być budowa przygotowana od podstaw. Pamiętam jak wyglądał ten teren i śmiem twierdzić, że kości będą wszędzie – argumentuje Zdzisław Skoczyń. - Będziemy czynić starania, żeby sala powstała. Ale na innych, zdrowych zasadach - dodaje.

W obronę Jerzego Górnickiego biorą niektórzy radni gminni z Wolbromia, którzy byli obecni na sesji. – Stoimy na stanowisku, że temat sali jest ciągle aktualny, rada jednogłośnie przeznaczyła pieniądze. Nie ma przesłanek, żeby jej nie budować, bo ten teren jest znacznie oddalony od zarysów cmentarza. Nie było tam grobów. Zrobiono 16 odwierćnięć, które nic nie wskazały. Rezygnując z sali gmina i powiat wiele tracą. Ta inwestycja mogłaby być wizytówką.

Boję się, że uczniowie nie będą chcieli iść do tej szkoły. Naszym zdaniem inna lokalizacja jest niemożliwa, a prawdopodobieństwo natrafienia na szczątki jest znikome – mówi Kazimierz Pacia, radny gminny z Wolbromia.

Co do tego, że na tym terenie cmentarz był, nie ma wątpliwości Naczelny Rabin Polski, Michael Schudrich. Zwrócił się on z prośbą o odstąpienie od prac ziemnych. - Moją jedyną intencją jest zabezpieczenie pochówków przed profanacją. Budowa sali sportowej bezsprzecznie zlokalizowana jest na terenie cmentarza żydowskiego – argumentuje rabin. Zaproponował on olkuskim władzom spotkanie, żeby wspólnie znaleźć rozwiązanie dla tego problemu. Ale biorąc pod uwagę, że zainteresowane strony lokalne są niezwykle poróżnione, jest to pewnie kwestia bardziej dalszej niż bliższej przyszłości. Póki co, na otarcie łez wolbromianom, zarezerwowano w powiatowym budżecie 30 tys. zł na poczet remontu istniejącej już sali. - Pieniądze te wystarczą na przygotowanie dokumentacji potrzebnej do remontu. Według wstępnych szacunków docelowo będzie on kosztował około 300 tys. zł - przewiduje Jan Kucharzyk, dyrektor wydziału inwestycji olkuskiego starostwa.

Emilia Kotnis-Górka,
Przełęcz Olkuski

Ciąg dalszy ze str. 1

Kij w śmieciowe mrowisko

wych odpadków? Dlaczego nie wszyscy sprzątają chodnik przed swoim domem i placem, utrudniając życie porządnym sąsiadom, którym wiatr podsuwa cudzie coraz to nowe śmieci? Prywatne śmietniska, znajdujące się niejednokrotnie wśród innych zabudowań, w centrum miasta są siedliskiem szczurów i szkodliwych drobnoustrojów. Mandaty i kary nakładane przez strażników miejskich pomagają tylko doraźnie, na krótki czas... Dlaczego żaden Niemiec nie rzuci na ulicę niedopałka papierosa? Dlaczego mieszkaniec Wolbromia spokojnie rzuci go tuż obok kosza na śmieci? Nasuwa się wniosek, że niektóre nacje rozumieją lepiej niż my co to jest postawa obywatelska, umie-

ją oszczędnie gospodarować środkami oraz szanują siebie nawzajem. Wcale jeszcze nie tak dawno w niektórych publicznych miejscach można było przeczytać mobilizujące napisy: **ŻĄDASZ CZYSTOŚCI – ZACHOWAJ JĄ SAM!**”. Może powinniśmy wrócić do tej starej – pamiętającej czasy komunizmu maksymy?

Aby nie być posądzoną o szukanie żdźbła w oku sąsiada, autorka niniejszego tekstu zrobiła „rachunek sumienia”: umowa na wywóz śmieci - jest, rachunek zapłacony, chodnik pod domem pozamiatany... chyba, że od wczorajszego wieczora ktoś coś podrzucił. Sprawdź się po pracy. I posprzątaj, jak będzie trzeba.

Pozdrawiam wiosennie wszystkich miłujących porządek, zachęcając do zmiany postawy z roszczeniowej na bardziej społeczną i do dawania dobrego przykładu. Nawet mieszkając w blokach, czyli nie mając własnego podwórka i chodnika do posprzątania, można zadbać o czystość otoczenia, po prostu NIE dokładając pracy służbom porządkowym, które w tym nadzwyczajnie pozyskany czas i za zaoszczędzone pieniądze posadzą wokół kwiaty?

Tak , wiem, sprzątanie to ich obowiązek...

Ewa Barczyk

Harmonogram dyżurów aptek:

Apteka, ul. Krakowska 58 A, 04 – 10.04.2011

Apteka „Przy Rynku”, ul. Krakowska 2, 11 – 17.04.2011

Apteka **MEDIQ**, ul. Mariacka 2, 18 – 24.04.2011

Czy radna była w Strzegowej?

Kiedy w 2008 roku toczyły się dyskusje o likwidacji szkół podstawowych w Strzegowej i Załężu, mieszkańcy wsi mieli poważne wątpliwości, obawiając się, co stanie się z budynkami po placówkach szkolnych. W podobnym tonie potoczyła się część niedawnej dyskusji o szkołach, podczas lutowej sesji Rady Miejskiej. Radna Ewa Kazimierska zarzucała wtedy władzom gminy, że budynek po zlikwidowanej szkole w Strzegowej niszczeje, że odpadają z niego rynny, a ze ścian sypie się tynk. Według radnej budynek najlepiej byłoby sprzedać, aby nowy właściciel lepiej o niego dbał...

-Ta pani radna chyba nie widziała tego budynku. Jak może odpadać z niego tynk, skoro budynek jest z cegły i nigdy nie był tynkowany- śmieje się p. Zofia, jedna z mieszkank Strzegowej. *- Idąc do pobliskiego sklepu na zakupy, przechodzę codziennie obok byłej szkoły i naprawdę nie widzę, aby niszczała. Wprost przeciwnie. Nie dość, że budynek został wyremontowany, to na lepsze zmienia się również jego otoczenie* – dodała.

Z zarzutem radnej Kazimierskiej nie zgadza się też radny Czesław Gbyliczek, sołtys Strzegowej. *-Nie rozumiem skąd biorą się takie opinie. Budynek jest w bardzo dobrym stanie i wciąż służy społeczności Strze-*

gowej – mówi radny. *- W działającej tu świetlicy wiejskiej spotykają się mieszkańcy, organizowane są różne akademie i uroczystości, jak np. spotkania z Mikołajem, Dzień Babci i Dziadka, czy Dzień Kobiet. W pomieszczeniach budynku siedzibę znalazły Koło Gospodyń Wiejskich, Klub Sportowy „Pogoń”. Poza tym to społeczność lokalna zadbała o to by budynek w ogóle powstał, więc nie będzie społecznej zgody na jego sprzedaż.*

Na zebraniu wiejskim z dużym zainteresowaniem spotkał się pomysł zorganizowania w tym budynku wiejskiego przedszkola lub oddziału przedszkolnego. Ostatnio pojawiła się fundacja, która chce zająć się już

konkretnie organizacją tego typu placówki we wsi. Trwają na ten temat rozmowy. Mieszkańcy zdecydowali, że przeznaczą środki z funduszu sołectkiego na zagospodarowanie terenu wokół byłej szkoły, dlatego opinia radnej Kazimierskiej wydaje im się nie dość że krzywdząca, to jeszcze nieuprawniona.

Podstawówki w Załężu i Strzegowej zamknięto w 2008 roku. Stowarzyszenia, które powstały w tych miejscowościach nie wzięły jednak na siebie ciężaru prowadzenia szkoły publicznej. Prowadzą za to z powodzeniem świetlice wiejskie. Świetlica w Strzegowej, podobnie jak ta w Załężu, powstała głównie dzięki dotacji w wysokości 5 tysięcy złotych z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Z tych środków udało się tu przeprowadzić niezbędne prace remontowe: pomalowano ściany, wyłożono nowe wykładziny, zakupiono sprzęt sportowy i gry (piłkarski stołowy, miniatlas do ćwiczeń siłowych) oraz zakupiono meble. Oprócz udzielonej pomocy merytorycznej, Urząd Miasta i Gminy zaku-



Budynek po szkole w Strzegowej ma się nieźle

pił do świetlicy sprzęt audiowizualny, a Szkoła Podstawowa z Dłużca przekazała świetlicy stół do tenisa stołowego, z którego najbardziej cieszą się miejscowe dzieciaki.

-Gdyby sprzedano budynek po byłej szkole życie wsi rzeczywiście by za-

marło, nie byłoby gdzie zrobić zebrania lub spotkać się z jakiejś okazji. To ważne dla nas miejsce i cieszymy się, że Gmina o nie dba – stwierdził radny Gbyliczek.

Wiesław Biernacki

Radni o targowisku

Jednym z częściej poruszanych na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Wolbromiu był temat targowiska. Trzeba przyznać, że podobnego nie ma w okolicy – w ciągu lat rozrosło się w czasie i przestrzeni, zajmując obecnie już ok. 7 ha powierzchni. Radni interesowali się wieloma aspektami działania targowiska: pytali np. o możliwość przywrócenia handlu zwierzętami – przypomnijmy, że niedawno zlikwidowano go stosowną uchwałą, z powodu znacznego podwyższenia wymogów sanitarnych, sprostanie którym znacznie przewyższa możliwości finansowe gminy w stosunku do ewentualnych potrzeb i korzyści.

W dyskusji jaka rozwinęła się na ten temat burmistrz Jan Łaksa przytoczył przykład słynnego w Polsce największego chyba targu końskiego w Bodzentynie, który również miał być zlikwidowany, ale protest społeczny był tak wielki, że wymogi złagodzone. Burmistrz poinformował, że gmina będzie dowiadywać się na ile można złagodzić wymogi wobec naszego targowiska i, gdyby wymagania były realne do spełnienia, sprawa powrotu zwierząt na targ zostałaby otwarta. Burmistrz przypomniał także, że Wolbrom czeka na uruchomienie obiecanego przez ministerstwo rolnictwa programu budowy i modernizacji targo-



Wolbromskie targowisko jest jednym z największych w województwie

wisk „Mój rynek”. Dotacje w wysokości do 1 mln zł mają pochodzić ze środków PROW 2007-13. Aplikować o te środki będzie w imieniu Gminy zarządca targowiska – MZGKiM.

Obecnie nasze targowisko działa już nie tylko w czwartki i środy, ale rozpoczyna się nawet we wtorek. Zaniepokojony o to radny Mudyń zauważył, że gdyby tendencja dalszego przedłużania funkcjonowania targowiska się utrzymywała władze powinny dokonać stosownych regulacji prawnych, bo handel na targu może zagrozić lokalnym skle-

pom. Radni pytali też w jakim terminie odprowadzane są do kasy gminnej dochody z opłat targowych (po „dużych” targach – następnego dnia, w przy mniejszym natężeniu handlu – raz na miesiąc).

W ubiegłym roku polepszył się dojazd do targowiska, przyczynił się do tego remont ciągu ulic Targowej, Armii Krajowej i Kazimierza Jagiellończyka oraz zbudowanie nowej drogi dojazdowej do placu od strony ul. Piłsudskiego.

Ewa Barczyk

Pacjent przegrywa z NFZ?

„Nowemu Szpitalowi” w Olkusz nie udało się wywalczyć kontraktów na świadczenie usług w pięciu funkcjonujących do tej pory w strukturze zakładu poradniach specjalistycznych. Dotychczas placówka, z nadzieją na pozytywny wynik negocjacji z Narodowym Funduszem Zdrowia, utrzymywała w Olkusz poradnie: logopedyczną, neurologii dziecięcej, dermatologiczną, metaboliczną oraz leczenia bólu. Od 1. kwietnia działalność tych poradni zostaje zawieszona.

Jak nas poinformowała Marta Czarul z „Nowego Szpitala” zakład prowadził negocjacje aż do tej pory, wiele wywalczył, ale pięciu poradni nie udało się uratować. Podpisane jednak będą obowiązujące od 1 marca kontrakty na funkcjonujące w Wolbromiu poradnie reumatologiczną i ginekologiczno-położniczą. Nie udało się niestety „Nowemu Szpitalowi” uzyskać kontraktu na wolbromską poradnię chirurgiczną, która funkcjonowała w budynku przy ul. Skalskiej od wielu lat. Takiej poradni nie ma również lokalnie funkcjonujący WOL-MED, ani żaden inny podmiot realizujący usługi w oparciu o kontrakt z NFZ.

Od stycznia w gminie Wolbrom

ubezpieczeni pacjenci mogą korzystać z usług pięciu poradni podstawowej opieki zdrowotnej w Wolbromiu i ośrodkach wiejskich oraz – na szczęście, bo NFZ zmienił zasady kontraktowania opieki nocnej i w wielu miejscach pacjenci mają utrudniony dostęp do lekarza – z nocnej i świątecznej opieki ambulatoryjnej. W Wolbromiu przyjmują także lekarze specjaliści zatrudnieni przez różne podmioty w poradniach: neurologii dziecięcej, sportowa (jedyne w powiecie olkuskim), neurologiczna, okulistyczna, kardiologiczna, urazowo-ortopedyczna, urologiczna, laryngologiczna, reumatologiczna, logopedyczna, rehabilitacyjna, stomatologiczne. Niestety z usług pozostałych specjalistów musimy korzystać w innych miejscowościach i przestrzegamy przed jeżdżeniem do lekarzy „na pamięć”. Pacjenci potrzebujący pomocy lekarzy specjalistów powinni sprawdzać czy poradnie, w których leczyli się wcześniej jeszcze funkcjonują, bo w tym roku znacznie zmieniła się mapa usługodawców, z którymi NFZ podpisał kontrakty. Aktualne dane można znaleźć na www.nfz.krakow.pl w zakładce "Strona dla pacjentów".

Ewa Barczyk

Judocy podbili Włochy

Wolbromscy judocy po raz kolejny udowodnili, że są nie tylko znaczącym klubem na mapie sportowej kraju, ale i Europy, a odnosząc sukcesy na arenach międzynarodowych są doskonałymi promotorami naszej gminy.

Do trzynastu złotych, dziewięciu srebrnych i pięciu brązowych medali, zdobytych już w tym roku w Czechach i na Słowacji, dorzucili kolejne - z Włoch. Nasi judocy w punktacji medalowej zajęli pierwsze miejsce w 29. Międzynarodowych Zawodach w Judo CITTA' DI TOLMEZZO, zdobywając w silnie obsadzonych zawodach aż 10 złotych, 4 srebrne i 4 brązowe medale. W turnieju rozgrywanym 26 i 27 marca udział wzięło 480 zawodników z 64 klubów z 8 państw - z Austrii, Chorwacji, Francji, Polski, S. Marino, Słowenii, Węgier i Włoch. Do ekipy reprezentującej UKS Judo Wolbrom zostali powołani: Robert Biegaj, Aleksandra Papaj, Beata Pepera, Krzysztof Natkaniec, Bartłomiej Sikora, Kamil Błaut, Karol Barczyk, Paweł Mikuła, Klaudia Cieślik, Joanna Natkaniec, Aleksandra Kaleta, Zuzanna Rams, Karolina Osmęda, Justyna Poglódek, Weronika Maciąg, Jan Barczyk, Dawid Sokół, Grzegorz Ciepał. Prawdziwą gwiazdą 29. Międzyna-



Drużyna judo przed zawodami

rodowych Zawodach w Judo CITTA' DI TOLMEZZO była **Beata Pepera** zdobywczyni dwóch złotych medali w kategorii wag. 57 kg, i 57 kg open oraz **Robert Biegaj** (2 złote krążki w kat. 100 kg i + 90 kg open). Złotymi judokami naszej drużyny zostali ponadto: **Ola Kaleta** kat. 48 kg, **Karol Barczyk** kat. 50 kg, **Karolina Osmęda** kat. 63 kg, **Paweł Mikuła** kat. 66 kg, **Weronika Maciąg** kat. 48 kg oraz **Dawid Sokół** kat. 55 kg. Bardzo dobrze spisała się **Ola Papaj**, którą dwukrotnie nagrodzono srebrnym medalem za drugie miejsca w kat.

wag. + 78 kg i 70 kg open. Wicemistrzami zawodów w Italii zostali także **Klaudia Cieślik** 44 kg i **Kamil Błaut** 50 kg. Trzecie miejsca i brązowe medale zdobyli: **Joanna Natkaniec** kat. 52 kg, **Zuzanna Rams** kat.57 kg, **Jan Barczyk** kat.36 kg i **Justyna Poglódek** kat 48 kg. Dobrze, punktowane piąte miejsca zajęli: **Bartek Sikora** kat. 73 kg open seniorów i juniorów, **Krzysztof Natkaniec** kat. 66 kg i **Grzegorz Ciepał** kat. 40 kg.

Wiesław Biernacki
Zdj. Andrzej Barczyk

PRZEBÓJ Wolbrom – ORLETA Kielce 3:1 (0:1)

Bramki: 0-1 Stachura 37, 1-1 Mazela 60, 2-1 Mazela 75, 3-1 Guja 87.
Przebój: Palczewski- Jarosz, Ochman, Kiczyński, Pindur- Karpiński, Duda, Otuata (46 Cupa), Guja- Mazela, Spurna (67 Burzyński).

Piłkarze Przeboju Wolbrom rozegrali pierwszy mecz na własnym boisku w rundzie wiosennej III ligi. Ich przeciwnikami byli futboliści Orłąt Kielce. Mecz na, który przyszła prawie pół tysięczna widownia przebiegał pod dyktando wolbromian. Choć goście byli zespołem wyraźnie słabszym, to im udało się strzelić pierwszego gola w jednej z nielicznie przeprowadzonych akcji. Przebój stworzył więcej okazji strzeleckich, ale niestety żadna z nich nie została wykorzystana. W drugiej połowie meczu przyciskani mocno przez wolbromian kielczanie całkowicie opadli z sił. Po zdobyciu wyrównującego gola przez Mazelę w 60 minucie gospodarze dostali dodatkowego animuszu. Kwadrans później padła kolejna bramka dla naszego zespołu a na listę strzelców wpisał się ponownie Mazela. Kilka minut przed gwizdkiem końcowym, zwycięstwo 3:1 przypieczętował Guja.

Po zwycięstwie z Orłętami Kielce, wcześniejszej porażce 1:0 z Wierną Małogoszcz oraz walkowerem z Kmitą Za-



Józef Mazela - zdobywca dwóch bramek. Fot. archiwum Przeboju

bierzów, Przebój zajmuje w tabeli 6 pozycję z 36 punktami. Lideruje Garbarnia (49 punktów) i to właśnie z nią przyjdzie się spotkać podopiecznym Jarosława Raka już w najbliższy weekend. Mecz odbędzie się w Krakowie już 9 kwietnia, o godzinie 11:00.

Wiesław Biernacki

Wyniki "Potyczek z kulturą"

W piątek 1 kwietnia w Centrum Kultury, Promocji i Informacji odbyły się Międzyszkolne Potyczki z Kulturą

Jury w składzie: Stanisława Szarek – instruktor teatralny MOK Olkusz, Katarzyna Gałązka –Biedul – choreograf Centrum Kultury w Wolbromiu, Urszula Baran – Referat Komunikacji Społecznej i Promocji UMiG Wolbrom oraz Teresa Flakiewicz – kulturoznawca z Centrum Kultury w Wolbromiu, po obejrzeniu 8 spektakli teatralnych, 4 zespołów tanecznych, 4 zespołów wokalnych i instrumentalno-wokalnych oraz 5 wokalistów postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia.

Kategoria Teatr:
Szkoły podstawowe
Równorzędne I miejsce
• Szkolne koło teatralne ze Szkoły Podstawowej w Porębie Dzierżnej – spektakl „Piotruś Pan” – przygotowany pod kierunkiem pani Agnieszki Maj

• Szkolne koło teatralne – SP 1 w Wolbromiu – spektakl „W dzungli” – pod kierunkiem pań: Małgorzaty Łaksy i Agnieszki Maj

III miejsce
• Kółko teatralne – SP nr 1 w Wolbromiu – „Opowiedział dzieciół sobie” – pod kierunkiem pani Agnieszki Gardeli i Anety Gajowiec .

Wyróżnienia – za kostiumy, scenografię i inscenizację przyznano następującym spektaklom:
• Teatrzykowi „Figielek” z ZS w Zarzeczcu za przedstawienie pt. „, Jędrek Jeżyk” – pod kierunkiem pań: Renaty Szatan i Marioli Skóry
• Zespołowi teatralnemu „Marionetki” z SP w Chełmie za spektakl „Jaś i Małgosia w wersji ekologicznej” – pod kierunkiem pań: Jolanty Pałki i Ewy Fuglewicz
• Szkole Podstawowej w Jeżówce za spektakl pt. „, Życie” – pod kier. pań: Sylwii Kowal, Agaty Wójcik i Ewy Micyk.
• Zespołowi teatralnemu z SP w Po-

řebie Górnej za przedstawienie pt. „Kora – zagubiona córka bogini Demeter” – pod kier. pań: Marii Kantor i Bożeny Marzec.

Wyróżnienia indywidualne za grę aktorską przyznano dla:
• Mikołaja Fuglewicza i Kacpra Piwowarczuka – SP w Chełmie
• Julii Świerczek – SP nr 1 w Wolbromiu oraz nagrodę za reżyserię dla pani Agnieszki Maj

Gimnazjum
I miejsce
• Teatr bez nazwy – Gimnazjum nr 3 w Wolbromiu „Miłość niejedno ma imię” – spektakl przygotowany pod kier. pani Urszuli Marcinkowskiej

II miejsce
• Grupa gimnazjalna OREW w Wolbromiu – „Rzepka” – pod kierunkiem pań: Katarzyny Pogódek i Karoliny Ogonek
Jury przyznało również nagrodę indywidualne dla aktora Damiana Krzywdy z OREW w Wolbromiu.

Kategoria wokalna-taneczna:
Wyróżnienia :
• Zespół taneczny Karmen z SP 1 – po kier. Agnieszki Kołodziej i Beaty Kośmider
• Etna – cheerleaders z Gimnazjum nr 1 w Wolbromiu – pod kier. pani Anity Gajowiec
• Wiktoria Żarow – ZS nr 2 w Wolbromiu – pod kier. pani Beaty Miłoszowskiej
• Magdalena Furgał – Gimnazjum nr 3 w Wolbromiu
• Zespół wokalna- instrumentalny „Bez słów” – ZS nr 2 w Wolbromiu
• Zespół wokalna – instrumentalny „Całkiem serio” – ZS nr 2 w Wolbromiu – pod kier. pani Edyta Domagała

Jury podkreśliło wysoki poziom konkursu teatralnego oraz dobrą pracę nauczycieli z aktorami, a także zaangażowanie rodziców w przygotowanie przedstawień. Gratulujemy wszystkim nagrodzonym zespołom i solistom.

Urszula Baran

KURIER WOLBROMSKI

DWUTYGODNIK

Wydawca (adres redakcji):
Urząd Miasta i Gminy w Wobromiu, ul.Krakowska 1, 32-340 Wolbrom fax. (32) 644 22 88, tel. (32) 644 23 04 w. 345. e-mail: promocja@umigwolbrom.pl

Redaktor naczelny:
Ewa Barczyk

Gazetę redaguje zespół w składzie:
Ewa Barczyk, Urszula Baran, Wiesław Biernacki, Paulina Machajska.

Skład graficzny i druk:
MEDIANA Firma Usługowo-Informacyjna, Siemianowice Śląskie, www.mediana.biz.pl

Nakład: 5000 szt.

W przypadku listów do redakcji zastrzega się prawo do adu-stacji i opatrzenia nadesłanych materiałów tytułem. Nie pu-blikujemy listów nie podpisanych nazwiskiem i imieniem - można zastrzec nazwisko i adres do wiadomości redakcji.

Pozyskano kolejne środki na remont zabytku

Sejmik Województwa Małopolskiego zdecydował kto w tym roku otrzyma dotację na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa małopolskiego. Rozdzielono środki o łącznej wysokości 3 550 000 zł z których dofinansowanie uzyska 108 podmiotów. Wśród nich znalazł po raz kolejny kościół pw. św. Mikołaja w Dłużcu.

Złożony przez parafię wniosek, który merytorycznie mieszkańcom wsi pomagali przygotowywać, podobnie jak wszystkie wcześniejsze, pracownicy Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Ochrony Zdrowia UMiG w Wolbromiu Tadeusz Rams i Grzegorz Sypień, przewiduje kontynuację prac wokół kościoła. Parafia, która otrzymała mniejsze niż wnioskowano dofinansowanie w wysokości 30 tys. zł musi wnieść wkład własny w wys. 15 tys. zł i zamierza wyremontować sypane się schody do kościoła oraz uporządkować jego otoczenie. W latach poprzednich dzięki dotacjom z województwa udało się wyremontować m.in. dach tej świątyni i dzwonnice, które odzyskały dawną świetność i blask dzięki pokryciu blachą miedzianą.

Tegoroczne zmniejszenie kwot



Odnowiony wcześniej kościół w Dłużcu zyska piękne otoczenie

otrzymanych w stosunku do wnioskowanych dla praktycznie wszystkich wnioskodawców wynikało z nieszczęśliwego zbiegu okoliczności – konieczności wsparcia przez województwo odbudowy spalonego niedawno dachu Klasztoru i Kościoła OO. Bernardynów w Alwerni na który przeznaczono pół miliona zł. Z budżetu Województwa Małopolskiego mogą być udzielane dotacje celowe na prace konserwatorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,

znajdującym się na terenie województwa małopolskiego, posiadającym istotne znaczenie historyczne, artystyczne lub kulturowe oraz znajdującym się w złym stanie technicznym. W ubiegłych latach z programu korzystała, oprócz parafii dłużeckiej, parafia św. Marcina w Porębie Dzierżnej, która dzięki dotacji wyremontowała dach, elewację i wieżyczkę zabytkowego drewnianego kościoła z 1766 roku.

Ewa Barczyk



TRI: Dumna załoga prezentuje nagrodę

TRI – znowu w gronie najlepszych

Firma TRI (Poland) w Wolbromiu została po raz kolejny wyróżniona nagrodą dla dostawcy TME (Toyota Motor Europe) za rok 2010 w kategoriach „Jakość” i „Zarządzanie Projektami”. TRI (Poland) od 2001 roku utrzymuje pozycję czołowego dostawcy Toyoty, wśród kilkuset europejskich dostawców.

Na tym nie koniec nagród i wyróżnień. W marcu fabryka TPCA (Toyota Peugeot Citroën Automobile) również nagrodziła firmę TRI (Poland) Sp. z o.o. Otrzymali nagrodę „Supplier Performance Award” za jakość produktów oraz terminowość dostaw (TRP znalazła się wśród 10

najlepszych dostawców TPCA). Przyznane nagrody są dowodem uznania dla rozwoju i starań pracowników TRI Poland. Potwierdzają wysoką jakość produkowanych w Wolbromiu części, świadczą o postawie i zaangażowaniu załogi.

-Jestem zadowolony, że nasi klienci docenili naszą ciężką pracę. Szczególnie cieszę się z uznania za jakość naszych produktów, ponieważ priorytetem jest dla nas produkcja części najlepszej jakości - powiedział prezes TRI, pan Takanobu Nanno.

Gratulujemy i życzymy firmie dalszych sukcesów.

Ewa Barczyk

„Nasze spotkania z Janem Pawłem II”

Centrum Kultury w Wolbromiu zwraca się do wszystkich mieszkańców miasta i gminy Wolbrom posiadających pamiątkowe zdjęcia dokumentujące spotkania z Papieżem Janem Pawłem II lub inne pamiątki po naszym Wielkim Rodaku, o udostępnienie ich na Wystawie organizowanej z okazji Beatyfikacji Jana Pawła II. Pamiątkowe zdjęcia zostaną zeskanowane i oddane właścicielom.

Na państwa zdjęcia czekamy do 20 kwietnia 2011 w Centrum Kultury. Tel. kontaktowy 32/ 644 13 41.

Otwarcie wystawy 30 kwietnia (sobota) godz. 17.30 w galerii „Pod schodami” w Centrum Kultury w Wolbromiu przed projekcją filmu dokumentalnego „Jan Paweł II. Szukałem Was”

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych wspólnym wspominaniem Naszego Wielkiego Polaka.

Wybrali najlepszego sportowca Małopolski Zachodniej

Zakończył się ogłoszony przez redakcję „Dziennika Polskiego” plebiscyt na najlepszego Sportowca 2010 roku Zachodniej Małopolski odbywający się pod patronatem marszałka Małopolski Marka Sowy. Ostatnio w oświęcimskim Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży odbyła się uroczystość wręczenia nagród najpopularniejszym sportowcom naszego regionu. W imieniu starosty olkuskiego Jerzego Kwaśniewskiego nagrody i puchary wręczał dyrektor wydziału promocji olkuskiego starostwa powiatowego. Naszym sportowcom gratulowali obecni na gali sportu prezes „Przeboju” Andrzej Kondziołka oraz trener wolbromskich piłkarzy Jarosław Rak.

W plebiscycie „Dziennika Polskiego” piłkarz Przeboju Wolbrom Sławomir Duda (2294 zdobytych głosów), zajął wysokie, czwarte miejsce, zawodniczka UKS Judo Wolbrom Beata Pepera (1868 głosów) uplasowała się na dziewiątym miejscu. W kategorii „Odkrycie roku” wysoką, drugą lokatę zajął bramkarz „Przeboju”, Karol Półtorak (z 2020 głosami), a na 10 pozycji Aleksandra Krężel (182 głosy) - wolbromianka uprawiająca lekkoatletykę w MUKS Ilkus Olkusz.

Ogółem do plebiscytu nominowano 51 sportowców z powiatów chrzanowskiego, oświęcimskiego, olkuskiego, suskiego i wadowickiego. Wśród nominowanych znalazło się pięcioro sportowców reprezentujących Ziemię Wolbromską: wspomniane Beata Pepera, Aleksandra Krężel oraz Karol Półtorak, Sławomir Duda i Patryk Kiczyński z KS Przebój Wolbrom.

Wiesław Biernacki

Dramatyczny stan dróg powiatowych

Z doświadczeń kierowców wynika, że zarządców poszczególnych dróg na terenie naszej gminy można poznać po... stanie nawierzchni. Ogólnie: najlepiej przedstawia się stan dróg gminnych, za nimi plasują się drogi wojewódzkie, a na szarym końcu, daleko za „peletonem” drogi powiatowe.

7. kwietnia z inicjatywy przewodniczącego Komisji Infrastruktury Rady Miejskiej w Wolbromiu Józefa Łyska dokonano objazdu dróg powiatowych na terenie Gminy Wolbrom. W objeździe wzięli udział, oprócz inicjatora, burmistrz Jan Łaksa, naczelnik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Henryk Świerczek oraz radny powiatowy Zdzisław Skoczyń. O udział w oględzinach zostali również poproszeni przedstawiciele Zarządu Powiatu i Zarządu Powiatowego Dróg w Olkusz, ale z zaproszenia z ważnych przyczyn nie mogli skorzystać.

Kto jeździ, ten wie bez naszej relacji: wizja w terenie wykazała, że większość sprawdzanych kontrolowanych dróg jest - delikatnie rzecz ujmując - w stanie "opłakanym". Do najgorszych odcinków zaliczylibyśmy drogi: Łobzów-Swojczany (na zdjęciu), Boża Wola-Tczyca, Poręba Dzierżna-Kąpiołki, Kąpiele Sarnie Doły, Podlesice II, Domaniewice, itd. Jazda po części tych dróg to pokonywanie prawdziwego „toru przeszkód”, który stanowi



Droga Łobzów-Swojczany

bardzo duże zagrożenie bezpieczeństwa użytkowników dróg. W najbliższym czasie materiał zdjęciowy i wnioski z objazdu będą podstawą interpelacji na Radzie Powiatu w Olkusz, którą przygotowuje radny Zdzisław Skoczyń.

Kilka dni wcześniej delegacja radnych powiatowych dokonała co prawda wizytacji niektórych dróg na terenie całego powiatu (w tym kilku dróg w Wolbromiu), ale były to oględziny bardzo wyrzutowe, bo przejechano tylko 150 km po całym powiecie, a na terenie samej tylko

gminy Wolbrom jest - bagatelka - trochę ponad 140 km dróg powiatowych. Dokumentacja wykonana podczas wizytacji radnego Łyska uzupełni pogląd z wcześniejszej wizji lokalnej radnych powiatowych.

Mamy nadzieję, że na samych oględzinach się nie skończy, bo jeżeli powiat nie podejmie interwencji teraz, to wkrótce nie będzie już czego naprawiać - konieczna będzie budowa całkiem nowych dróg powiatowych...

Ewa Barczyk

Znamy kandydatów do Izb Rolniczych

Pomimo licznych głosów zachęty ze strony ministra rolnictwa, szefa Krajowej Rady Izb Rolniczych oraz liderów organizacji rolniczych skierowanych do rolników o udział w ubiegłotygodniowych wyborach do samorządu rolniczego frekwencja była znikoma.

W niedzielę, 3 kwietnia, w gminach odbyły się wybory do izb rolniczych. Ich kadencja potrwa cztery lata. Czynne i bierne prawo wyborcze mieli wszyscy członkowie izb, czyli m.in. osoby będące płatnikami podatku rolnego, którzy posiadają gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy.

W obwodzie nr 105 w Wolbromiu wystartowało 5 kandydatów, z których dwie osoby będą reprezentować obwód w powiecie:

- Michał Filus z Sulisławic, lat 35 – 22 głosy
- Stanisław Gardela z Lgoty Wolbromskiej, lat 78 – 105 głosów
- Barbara Haberk z Lgoty Wolbromskiej, lat 52 – 100 głosów
- Stanisław Marczewski z Gołaczew, lat 63 – 30 głosów
- Stanisław Maślisz z Łobzowa, lat 57 – 115 głosów

W głosowaniu na 5247 osób uprawnionych wzięły udział 263 osoby, które od-

dały 259 ważnych głosów. Reprezentantami naszego obwodu w Powiatowej Izbie Rolniczej zostaną Stanisław Maślisz z Łobzowa oraz członek Izby w poprzedniej kadencji Stanisław Gardela.

Podstawowym zadaniem samorządu rolniczego jest działanie na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa i reprezentowanie interesów zrzeszonych w nim członków. Izby rolnicze wpływają także na kształtowanie polityki rolnej i uczestniczą w jej realizacji. Dotychczas wybory do Izb nigdy nie cieszyły się dużą frekwencją wyborców, a wielu rolników zastanawia się jaki jest cel i sens ich funkcjonowania. Działalność Izby wynika z zadań ustawowych, statutowych, realizacji uchwał i wniosków przyjętych przez członków Walnego Zgromadzenia WIR. Przy realizacji zadań Izby teoretycznie mają współpracować z organami rządowymi i samorządowymi wszystkich szczebli oraz z wszystkimi jednostkami działającymi w otoczeniu rolnictwa. Do najważniejszych zadań Izby Rolniczej należy między innymi sporządzanie analiz, ocen, opinii i wniosków z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego i przedstawianie ich organom administracji rządowej i samorządu terytorialnego, występowanie

z inicjatywami w zakresie regulacji prawnych dotyczących rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych oraz opiniowanie projektów tych przepisów Izby prowadzą też działania na rzecz tworzenia rynku rolnego oraz poprawy warunków zbytu produktów rolnych i produktów rolnych, prowadzenie analiz kosztów i opłacalności produkcji rolnej oraz gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji gospodarczych na potrzeby producentów rolnych oraz innych przedsiębiorców i doradztwo w zakresie działalności rolniczej, wiejskiego gospodarstwa domowego oraz uzyskiwania przez rolników dodatkowych dochodów.

Współdziałają także z jednostkami prowadzącymi szkoły rolnicze i wspierają ich działalność.

Teoretycznie im bardziej energiczni, postępowi i świątli są członkowie Izby, tym większe szanse dla rolników na rozwój i postęp życia tego sektora. Zaangażowanie rolników w tegoroczne wybory sprawia jednak wrażenie jakby ich doświadczenia z funkcjonowaniem Izby nie były najlepsze. Być może wyborcy nie wierzą w sens praw jakie daje im ten „rozdział” demokracji?

Ewa Barczyk

W podziękowaniu za pomoc dla powodzian

Władze Gminy Szczurowa, w podziękowaniu za okazaną pomoc podczas ubiegłorocznej powodzi, zaprosili władze gmin i sołtysów miejscowości, z których dary trafiły do poszkodowanych mieszkańców Szczurowej, na koncert „W Podziękowaniu dla Ludzi Wielkiego Serca”. W spotkaniu, które odbyło się w piątek 25 marca w Hali Sportowej w Szczurowej, uczestniczyli reprezentujący dobroczyńców z naszej gminy sołtysi

z Łobzowa, Budzynia, Poręby Dzierżnej, Bożej Woli oraz Załęża. Wszyscy przybyli na uroczystość darczyńcy przyjęli ze wzruszeniem wyrazy wdzięczności i serdeczne podziękowania za zebrane i przekazane dary oraz wszelką okazaną pomoc, bez której mieszkańcom terenu dotkniętego powodzią trudno byłoby przeżyć.

Urszula Baran



Wykorzystują spis

Policja oraz Główny Urząd Statystyczny apelują, aby uważnie przyglądać się każdej osobie, która w kontaktach z nimi podaje się za rachmistrza w zaczynającym się dziś narodowym spisie powszechnym. Ledwie bowiem spis się rozpoczął, już pojawili się oszuści, którzy próbują wykorzystać okazję do „łatwego zarobku”.

Udział w spisie jest obowiązkowy, za jego unikanie grozi grzywna od 20 do 1 tys. zł lub 30 dni aresztu. Jeżeli nie chcemy wpuszczać rachmistrza do mieszkania, możemy spisać się przez internet, telefonicznie lub umówić się z nim w innym miejscu.

Aby spisać się przez internet, trzeba wejść na stronę www.spis.gov.pl i załogować się. Krótki formularz zawiera 16 pytań, rozszerzony - około stu. Nie na wszystkie pytania musimy odpowiedzieć. Nieobowiązkowe są pytania dotyczące związków nieformalnych, wyznania i niepełnosprawności. Rachmistrzowie mają identyfikatory, na których widnieje pieczęć GUS i informacja, na jakim terenie mają prze-



prowadzać spisy. Są również wyposażeni w specjalne urządzenia elektroniczne, które pomogą im przekazać dane. Główny Urząd Statystyczny uruchamia dziś specjalne infolinie, działające od poniedziałku do piątku w godzinach 8-20, a w weekendy 8-18: pierwszy to numer bezpłatny dla połączeń z telefonów stacjonarnych - 800 800 800; drugi to numer dla połączeń przychodzących z telefonów komórkowych, płatny zgodnie z cennikiem operatora - 22 44 44 777. Więcej informacji na temat spisu na <http://www.stat.gov.pl/gus>.

Ewa Barczyk

Czas na modernizację oczyszczalni

Kontynuując plany modernizacji woltbromskiej oczyszczalni ścieków 25. marca br. Gmina Wolbrom reprezentowana przez burmistrza ogłosiła przetarg nieograniczony na opracowanie dokumentacji projektowej modernizacji oczyszczalni ścieków w Wolbromiu. Dostosowanie oczyszczalni do aktualnych potrzeb jest wyzwaniem tyleż koniecznym, co kosztownym, a realizację tego zadania należy prowadzić konsekwentnie przez najbliższe miesiące i lata.

Woltbromska oczyszczalnia jest bodaj ostatnią w naszym kraju tego typu jednostką, która pracuje jeszcze na starych zasadach. Dzięki determinacji dyrekcji i pracowników WZWiK działa na bieżąco, ale coraz częściej jej zużyte elementy wołają o konieczność modernizacji. Przed rokiem burmistrz Jan Łaksa wspólnie z dyrektorem WZWiK Adamem Kamionką odwiedzili – w celu zapoznania się z problemem i skorzystania z doświadczeń innych – zmodernizowaną już bliźniaczą oczyszczalnię w Kutnie typu BIO-OXYBLOK na reaktory biologiczne. Jej dyrekcja bardzo życzliwie przyjęła przedstawicieli naszej gminy i udzieliła wyczerpujących informacji na co zwrócić uwagę przy modernizacji naszej oczyszczalni.

Przedmiotem ogłoszonego ostatnio



Zużyta oczyszczalnia ścieków wymaga gruntownej modernizacji

przetargu jest wykonanie kompletnej dokumentacji projektowej modernizacji oczyszczalni ścieków w Wolbromiu. Koszt projektu szacuje się na ok. milion zł, ale ostateczna kwota znana będzie po zakończeniu postępowania przetargowego. Modernizacja, która zostanie ostatecznie wykonana w oparciu o wyłoniony w przetargu projekt będzie wymagała sporych nakładów finansowych. Jej koszt szacuje się wstępnie na ok. 20 mln zł. Po

odrzuceniu (jako nieopłacalnych w ostatecznym rozrachunku) źródeł finansowania inwestycji z dostępnych funduszy unijnych, gmina będzie się starać o umarzalne w części środki krajowe. Odpowiednie rozeznanie na ten temat Gmina Wolbrom przeprowadziła już w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

WB, EB

„Społecznie użyteczni” będą sprzątać gminę

Kolejny rok z rządu osoby długotrwale bezrobotne, korzystające z pomocy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wolbromiu skorzystają z szansy, jaką daje współpraca Gminy z Powiatowym Urzędem Pracy w Olkuszu. Koszty pracy 12 osób, które przez pół roku będą pomagać głównie w pracach porządkowych pokrywają po połowie partnerzy programu: Gmina i PUP.

„Społecznie użyteczni”, nad którymi nadzór kierowniczy będzie sprawować MZGKiM, zostaną oddelegowani do prac przy sprzątanii i porządkowaniu różnych miejsc na terenie miasta i gminy Wolbrom.

-Osoba pracująca w ramach prac społecznie użytecznych zachowuje status osoby bezrobotnej i w każdej chwili ma prawo skorzystać z szansy podjęcia pracy i rezygnacji w udziale w programie. Każdy bezrobotny ma przepracować 2 godziny dziennie, bądź 10 godzin tygodniowo – wyjaśnia Grzegorz Sypień z woltbromskiego magistratu. Ich zarobki nie są wielkie (7,10 zł za godzinę), ale często skorzystanie z szansy udziału w programie przełamuje barierę inercji spowodowanej długotrwałym bezrobociem i staje się bodźcem stymulującym do podjęcia aktywności w poszukiwaniu pracy.

Bezrobotni zaczną pracę od 11 kwietnia.

Wcześniej Gmina pozyskała środki

z prowadzonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie projektu „Konserwator – program aktywizacji zawodowej osób pozostających bez zatrudnienia” na rok 2011. Choć w tym roku konkurencja była bardzo duża, nasza Gmina zdobyła środki na zatrudnienie 6 mężczyzn: 2 brukarzy drogowych i 4 dekarzy, którzy będą pracować przy konserwacji zabytków (park dworski w Domaniewiczach, Rynek, cmentarz żydowski, kapliczki). Osoby te wybrane zostały spośród zainteresowanych, którzy złożyli wcześniej podania o zatrudnienie w ramach „Konserwatora”. Wtedy nie udało się zdobyć pieniędzy na zatrudnienie pań.

Ewa Barczyk

Ułatw życie rachmistrzowi

W ramach trwającego od 1 kwietnia 2011 roku Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, od 8 kwietnia rozpoczyna pracę w terenie rachmistrz spisowy. Ich zadaniem jest dotarcie do określonej liczby domostw i osób, które nie spisały się w inny sposób, np. przez internet.

O ile praca rachmistrza w zwartej zabudowie i osiedlach w mieście jest łatwiejsza, o tyle na wsiach jest gorzej. Przede wszystkim rachmistrz musi tra-

fić pod konkretny adres, a że niekoniecznie jest obeznany z okolicą może mieć z tym niejakie trudności. Teoretycznie każdy właściciel posesji wie, że jego obowiązkiem jest prawidłowe, widoczne jej oznakowanie, ale w praktyce bywa różnie.

Przypominamy zatem właścicielom nieruchomości o obowiązku umieszczenia w widocznym miejscu – na ścianie frontowej budynku – tabliczki z numerem porządkowym posesji. W przypadku, gdy budynek położony

jest w głębi ogrodzonej nieruchomości, tabliczkę z numerem porządkowym umieszcza się również na ogrodzeniu (art.47b ustawy z dnia 17.05.1989r – prawo geodezyjne i kartograficzne Dz.U. Z 2010r Nr 193, poz. 1287).

Widoczne, prawidłowe oznakowanie nieruchomości znacznie ułatwi pracę rachmistrzowi, ale także listonoszowi i kurierowi.

Ewa Barczyk

WAŻNE TELEFONY

Miejsko-Gminne Centrum Medyczne WOL-MED Wolbrom tel. 32 644 10 29

Straż Pożarna – 998

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Wolbromiu tel. 32 647 25 70

Zespół Ratownictwa Medycznego w Olkuszu tel. 32 645 20 02

Komisariat Policji w Wolbromiu tel. 32 649 33 50

Straż Miejska w Wolbromiu tel. 32 644 15 15, 662 298 296

Urząd Miasta i Gminy Wolbrom

tel. centrala – 32 644 23 04, 32 644 23 36, 32 644 23 20, tel. sekretariat – 32 644 12 60

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej tel. 32 644 17 56, 32 644 17 72

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej tel. 32 644 10 75

Woltbromski Zakład Wodociągów i Kanalizacji

Oczyszczalnia Ścieków – tel. 32 644 12 54

Dział Eksploatacji Sieci – tel. 32 644 11 35

Centrum Kultury, Promocji i Informacji w Wolbromiu 32 644 1 341

Placówka energetyczna (Enion SA. Punkt handlowej obsługi klienta Wolbrom) tel. 32 644 10 39

Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego - tel. 66 22 98 300

TURYSTYKA SZANSĄ ROZWOJU

Zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych prowadzących działalność agroturystyczną, hotelarzy, restauratorów, małą gastronomię, przedstawicieli organizacji turystycznych i agroturystycznych, przedstawicieli organizacji i instytucji działających na rzecz rozwoju turystyki oraz przedstawicieli instytucji samorządowych.

Informacji udziela Stowarzyszenie LGD „Nad Białą Przemszą”
Biuro: Ul. Leśna 2,
32-340 Wolbrom,
Tel. 32/ 724 25 23,
Kom. 784 439 903,
e-mail: lgd@nadbialaprzemsza.org.pl

Stowarzyszenie LGD „Nad Białą Przemszą” przystąpiło do realizacji projektu pt: „Budowanie sieci współpracy pomiędzy partnerami powiatu olkuskiego i partnerami zagranicznymi: gminą Batyżowce, gminą Cserépfalu oraz gminą Okład w obszarze rozwoju turystyki” w partnerstwie z pięcioma partnerami krajowymi (gmina Bolesław, Klucze, Starostwo w Olkuszu, gmina Trzyciąż, gmina Wolbrom) i trzema partnerami zagranicznymi (gmina Batyżowce ze Słowacji, gmina Okład z Rumunii, gmina Cserépfalu z Węgier). Aby rewitalizować sektor turystyczny i wypromować go na skalę województwa, Polski oraz Europy w niniejszym projekcie postawiono na stworzenie markowych produktów turystycznych powiatu olkuskiego oraz obszarów partnerów zagranicznych oraz sieciowanie ich ze sobą poprzez wzajemną promocję a także stworzenie kompleksowej oferty turystycznej (atrakcji turystycznych oraz infrastruktury) i zamieszczenie jej na wielojęzycznym portalu internetowym. Wielojęzyczność portalu wpłynie na otwarcie oferty turystycznej na turystów zagranicznych.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

Wydzielili Fundusz Sołecki na 2012

W roku 2012., już czwarty rok z rzędu sołtysi i Rady Sołeckie będą dysponować środkami publicznymi wydzielonymi z budżetu gminy w formie funduszu sołeckiego. Radni, po krótkiej wymianie zdań, podjęli decyzję w tej sprawie jednomyślnie.

Wysokość funduszu jest określona specjalnymi przepisami, w gminie Wolbrom wynosi ok. 300 tys. zł, a kwoty przeznaczone dla poszczególnych sołectw są zależne od liczby mieszkańców.

Pieniądze z funduszu sołeckiego można przeznaczyć na realizację tych zadań gminy, które będą służyły poprawie życia mieszkańców danego sołectwa, a także usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Jeżeli mieszkańcy danej wsi uznają, że warto np: zbudować lub wyremontować plac zabaw dla dzieci, naprawić chodniki, zadbać o porządek we wsi (np. postawić kosze na śmieci), posadzić drzewa, krzewy lub wyremontować wiatę przystankową mogą na ten cel przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego.

W poprzednich latach ze środków funduszu sołeckiego powstały m. in.

place zabaw i elementy miejsc zabaw w Wierchowisku, Załężu, Domaniewiczach i Gołaczewach, wyremontowano kilka odcinków lokalnych dróg, remontowano remizy, szkoły i świetlice wiejskie.

To, co dane sołectwo może faktycznie zrobić, zależy od inwencji mieszkańców, a także od wysokości środków finansowych, które będą do jego dyspozycji, dlatego większe wsie mają więcej możliwości. Mniejsze sołectwa otrzymują stosunkowo niewielkie kwoty, za które, bez dodatkowego dofinansowania z zewnątrz, niewiele da się zrobić. Mieszkańcy mogą również wspomóc wykonanie konkretnych zadań nad którymi głosowali, chociażby poprzez własną pracę społeczną.

W ubiegłych latach z funduszu sołeckiego skorzystała większość naszych wsi. Były niestety wyjątkowe sytuacje, kiedy pomimo szerokiej akcji informacyjnej, szkoleń i możliwości skorzystania z doradztwa Gminy - wystąpiły problemy z przeznaczeniem środków zgodnie z przepisami, niemniej jednak większość sołectw doskonale sobie poradziła z wykorzystaniem swojej puli środ-



Plac zabaw w Gołaczewach wybudowano ze środków funduszu sołeckiego

ków. Najczęściej pieniądze przeznaczano na remonty i rozbudowę infrastruktury wiejskiej.

Fundusz obwarowany jest wieloma przepisami, które trzeba spełnić, aby z niego skorzystać. Warunkiem przyznania sołectwu środków jest m. in. złożenie planu wydatków, zatwier-

zonego przez zebranie wiejskie. Wiąże się to również ze sporą biurokracją po stronie Gminy - dla każdej wsi, w zakresie realizacji zadania trzeba prowadzić osobną księgowość.

Ewa Barczyk

Repertuar Kina "Radość"

Czarny Czwartek.

Janek Wiśniewski padł

15.04.2011 godz. 18.00

16 i 17.04.2011 godz. 18.00

Dozwolony od 15 lat

Obsada:

Marta Honzatko, Michał Kowalski
dramat, Polska, 2010, 100 min

Rekonstrukcja dramatycznych wydarzeń w Gdyni, zakończonych brutalną pacyfikacją manifestantów przez oddziały wojska i milicji w 1970 roku.



Gratka dla miłośników terenówek

Jurajskie Mistrzostwa Off-road 2011

8-10 kwietnia 2011 roku już po raz trzeci na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej odbędą się Jurajskie Mistrzostwa Off-road, które są organizowane przez Urząd Gminy Łazy we współpracy z agencją Euroforum z Katowic.

Jurajskie Mistrzostwa Off-road znacznie różnią się od organizowanego niedawno Poland Trophy Dragon Winch Extreme. JMOR podobnie jak PTDWE przeznaczony jest dla samochodów terenowych oraz quadów, jednak formuła imprezy jest zupełnie inna. Mistrzostwa są rajdem typu cross-country. Oznacza to, że maszyny ścigają się w kilkukilometrowej pętli, a zwycięzcą zostaje załoga, która w ciągu wyznaczonego czasu pokona największą ilość okrążeń. Uczestnicy startują w dwóch klasach samochodowych: Advance oraz Challenge oraz jednej quadowej: Quad Adventure. Zmagania zawodników będzie można podziwiać 9 kwietnia br., w



fot. Marek Grudnik

Kamieniołomie Niegowonice.

Rajd jest dużym wyzwaniem dla zawodników, ale także wspaniałym widowiskiem dla widzów, którzy co roku pojawiają się bardzo licznie.

Jurajskie Mistrzostwa Off-road 2011 to I edycja pucharu, w ramach którego organizowane są jeszcze Lubuskie Mistrzostwa Off-road oraz Mistrzostwa Śląska Off-road. Po więcej informacji zapraszamy na stronę: www.jurajski-offroad.pl

KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU

**Sala widowiskowa
CKPił Wolbrom**
6.05.2011 godz. 20.15
Cena biletu 55 zł
Rezerwacja tel. 32 6441 341

GALAKTIKOS